



PISMO RUCHU SPOŁECZNEGO
" SOLIDARNOŚĆ "

NR 2 SIEDLCE 1989-11-19

JEDNEMU DAJE DRUGIEMU ZABIERA

Hale Targową ufundował Siedlcom w latach 1908-1909 magistrat. Na jej dzierżawie zupełnie nieźle zresztą zarabiał. Hutę Szkła w Czechach w roku 1820 założyli imigranci czescy. Od około 10 lat ani w Halli już się nie handuje, ani w Ilucie nie wytapia się szkła.

Zarówno w sprawach Halli jak i Hut z racji ich sędziwego wieku górcs decydujący ma Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach, a konkretnie Wojewódzki Konserwator Zabytków. Na obu obiektach pewni ludzie postanowili zarobić

APEL

Świadomi współodpowiedzialności za los i warunki życia każdego człowieka, stojąc w obliczu ewidentnego i gwałtownego obniżania się poziomu życia grup i warstw społecznych o najniższych dochodach /renciści, emeryci, osoby sędziwe i samotne, także dzieci z rodzin wielodzietnych i dotkniętych skutkami patologii społecznej/, kierując się chrześcijańskim obowiązkiem świadczenia uczynków miłosierdzia wobec bliźnich, Zarząd Wojewódzkiej Unii Chrześcijańsko-Społecznej w Siedlcach wspólnie z grupą zaangażowaną w działalność charytatywną członków ZW UChS posiadającą odpowiednią bazę lokalową, wychodzi z inicjatywą niesienia konkretnej pomocy wszystkim potrzebującym. Powołany został Społeczny Komitet Pomocy Humanitarnej Bliźnim, którzy na wniosek grupy inicjatywnej przyjął patronat świetlanej postaci Księdza Biskupa Ignacego Świrskiego.

Celem nadrzędnym w działalności Komitetu będzie uruchomienie Punktu Grátisowego Wydawania Posiłków Ubogim, także dzieciom. W pierwszej fazie podjętego działania będzie to wydawanie gorącego mleka oraz kanapek. Uważamy to za minimum, które jest w stanie zaoferować ZW UChS i jego członkowie. W etapie drugim, przy udziale sponsorów chodziło będzie o wydawanie sup regeneracyjnych oraz gorących napojów - zwłaszcza zimą.

W związku z powyższym ośmielamy się apelować o włączenie się do tak ważnego i społecznie użytecznego dzieła poprzez przystąpienie do Komitetu. Los najbardziej potrzebujących winien stać się wspólną troską wszystkich wspólnot, organizacji, instytucji, towarzystw i stowarzyszeń, grup zawodowych i społecznych w mieście Siedlce. Zależy nam tak na wsparciu moralnym podjętego dzieła, jak i na konkretnej współpracy i pomocy. Liczymy na włączenie się sektora prywatnego i rzemieślników, którym w zamian za pomoc gwarantujemy gratisową reklamę w naszych czasopiśmie.

Zapraszając do współtworzenia Akcji Pomocy oczekujemy na deklaracje, opinie i współpracę.

Grupa Inicjatywna oraz Unia
Chrześcijańsko-Społeczna w
Siedlcach

ul. Kilińskiego 16

X X X

6.XI księży Kościoła Katedralnego w Siedlcach poświęcili lokal, w którym wydawane będą bezpłatne posiłki. W dniu tym wydano 45 porcji. Potrzebujących jest jednak więcej.



obchody
11.XI.1989



Siedlce O godz. 18.00 odbyła się uroczysta Msza św., która zgromadziła w kościele św. Stanisława ok. 600 osób. Zwarcała uwagę liczny udział młodzieży. Wskutek wielkiego nieporozumienia planowane wyjście pod pomnik T. Kościuszki połączone ze składaniem kwiatów uległo dezorganizacji. W efekcie grupa ok. 30 osób /w tym 1/3 przedstawiciele NZZ z własnym transparentem/ odpiewała hymn państwowy i po złożeniu kwiatów rozszalała się.

12.XI natomiast odprawiono Mszę św. podczas której poświęcono sztandary "S" Zakładów Karno. Po mszy na skutek niedowładu organizacyjnego tylko niewielka grupa osób przeszła pod pomnik Kościuszki, gdzie znajdowali się już członkowie PPS z transparentem "Żądamy wycofania wojsk radzieckich z Polski. SKR PPS". Po chwili wszyscy rozeszli się.

Garwolin Uroczystości zainaugurowała w niedzielę 12.XI w kościele Przemienienia Pańskiego Msza św. w intencji ojczyzny. Liczne zgromadzenie wierni po jej zakończeniu udali się na pobliski plac Piłsudskiego. Tu pod kamieniem upamiętniającym pobyt Karszalka w Garwolinie w 1916 r. wysłuchano mowy ks. dziekana parafii Przemienienia Pańskiego. Złożono wianki kwiatów. W uroczystościach asystowały poczty sztandarowe cechów, niezależnego harcerstwa, szkół, SD i Wojska Polskiego. Godzi się przypomnieć, że pomnik przywróciła miastu "Solidarność" w 1980 r.

Kłoczew 11.XI w miejscowym kościele odprawiona została Msza św. Po mszy wierni przeszli pod ustawiony w 1919 r. krzyż, gdzie przedstawiciele Gminnego Komitetu Obywatelskiego oraz "S"RI złożyli wieniec. Na szarfie wienca widniał napis "Bóg Honor Ojczyzna". W mszy udział wzięli również członkowie ZBoWiD.

Łuków Odbyło się tu uroczyste odsłonięcie tablicy poświęconej członkom POW powiatu lukowskiego. Tablica umieszczona przed wojną na ścianie budynku starostwa "zniknęła" po wojnie i w 1980 r. odnaleziono ją w Lublinie. Dopiero teraz mogła wrócić na swoje miejsce. Odsłonięcie poprzedziła Msza św. w intencji ojczyzny. Początek odsłonięcia dokonali W. Malec, W. Kuciński i F. Wielgoz. Po jej poświęceniu odbył się apel poległych a następnie wygłoszono na okolicznościowe referaty. /Informacja przygotowana przez A. Michalec, której dziękujemy i liczymy na stałą współpracę/.

Mińsk Maz. 10.XI w Mińskim Ośrodku Kultury zorganizowano była sesja popularyzatorska. Odczytano dwa referaty dotyczące uwarunkowań międzynarodowych w okresie I wojny światowej i odrodzenia się Drugiej Rzeczypospolitej oraz sytuacji w powiecie mińskim w momencie dojrzewania do niepodległości. Ponadto mieszkańcy miasta mogli obejrzeć kącik pamiątek z tamtego okresu oraz wysłuchać słowno-muzycznego przedstawienia. Dnia 11.XI w obu kościołach Mińska odprawiono uroczyste msze św. w intencji ojczyzny. W parafii p.w. św. Antoniego po nabożeństwie odbył się program artystyczny przygotowany przez duszpasterstwo akademickie.

Mrozy W Szkole Podstawowej im. Romualda Traugutta zorganizowana została w dniach 13-17.XI wystawa poświęcona odzyskaniu niepodległości, ze szczególnym uwzględnieniem oryginalnych materiałów ikonograficznych poświęconych Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu /szklane negatywy/.

Sokołów Podl. 11.XI z udziałem licznie przybyłych mieszkańców miasta odprawiona została w kościele księży Salezjanów uroczysta Msza św. Podczas mszy powołany został kapłan sokołowski Hufca ZHP. Został nim ks. St. Kądzinski. Na mszę przybył z-ca komendanta Hufca w Siedlcach oraz komendant Hufca w Sokołowie Jerzy Rabek, który przekazał stużę z emblematami związku. Mszę zakończyła rota harcerska.

Węgrów O godz. 16.00 w Węrowskim Domu Kultury odbyła się uroczystość przygotowana przez młodzież z Liceum Ogólnokształcącego pod kierownictwem mgr Gago. Obecnych było ok. 200 osób. Wśród zaproszonych znajdował się poseł ziemi siedleckiej K. Szymański. Po części artystycznej w wykonaniu młodzieży poseł - w imieniu własnym oraz "S"RI i "S" robotniczej m. Węgrowa - przekazał Bibliotecę 10 kilkanaście książek historycznych, traktujących m.in. o białych plemach w naszej historii.

Podobne uroczystości miały miejsce prawie we wszystkich miejscowościach naszego województwa.

SAMORZĄDNOŚĆ!

Jednym z niezbędnych warunków przekształcenia PRL w naszą wspólną Rzeczpospolitą, w której będziemy mogli czuć się jak u siebie i być autentycznymi gospodarzami - jest stworzenie dobrego samorządu terytorialnego. To, jak będą wyglądały nasze ulice, sklepy, szkoły, w coraz większym stopniu będzie zależało od właściwej organizacji samorządu lokalnego i ludzi w nim pracujących. I o ile nad opracowaniem odpowiednich struktur i ustawodawstwa męczy się Parlament wraz z doradcami, o tyle sensownych ludzi powinniśmy znaleźć sami, my, wszyscy mieszkańcy - najlepiej spośród siebie. Jeśli machniemy na to ręką zając uprawą tylko własnego ogródka, wówczas w sprawach naszego miasta czy gminy będą decydowali ludzie przypadkowi, często pozbawieni niezbędnych kompetencji czy aktywności. Aby tego uniknąć już teraz tworzymy własne komisje samorządowe, poznawając się wzajemnie co jesteśmy warci i przyglądając się problemom przed jakimi stoją obecne rady narodowe.

Wszyscy zainteresowani niech zgłaszają się bezpośrednio do osób koordynujących pracę w poszczególnych Komisjach lub do Elżbety Foselsko-Senatorskiej OKP/parter wieżowca Urzędu Wojewódzkiego, tel. 24697/ do Marka Białego.

- Komisja do Spraw Samorządu
Tomasz Lipiński tel. 249-95
- Komisja Rozwoju Gospodarczego i Przestrzennego
Grażyna Gadomska tel. 214-28
- Komisja Przemysłu i Handlu
Kazimierz Dziołak tel. 281-56
- Komisja Rolnictwa
Jolanta Lutze tel. 211-06
- Komisja Gospodarki Komunalnej i Terenowej
Wiesław Jastrzębski tel. 434-55
- Komisja Zdrowia
Alicja Budnik tel. 249-15
- Komisja Oświaty
Maria Okun tel. 216-59
- Komisja Kultury
Przemysław Maksymiuk tel. 298-46
- Komisja Ochrony Środowiska
Wiesław Hęciak tel. 297-26
- Komisja Prawa i Porządku Publicznego
Janina Dnowska tel. do pracy 250-12

Piotr Maliszewski

OSIEDLE PRĄDZYŃSKIEGO

W Nr 1 "Naszego Czasu" poinformowaliśmy o skierowaniu do Prezydium MRN w Siedlcach wniosku Towarzystwa Miłośników Podlasia i Komisji Kultury MKO "S" o nadanie osiedlu powstającemu przy ul. Warszawskiej imienia Ignacego Prądzyńskiego. Prezydium wniosek przekazało Komisji Prawa i Porządku Publicznego. Komisja wniosek odrzuciła. Odrzuciła go już po raz trzeci. Pierwszy raz w maju 1987 r. Wówczas nie pokuszono się nawet o jego rozpatrzenie. Wniosek zatem w miesiąc później wpłynął ponownie do Prezydium. Tym razem radni już zajęli stanowisko. Strześć je można mniej więcej tak: Prądzyński mimo iż pobliż Rosjan, to jednak przez Siedlce został uhonorowany. Gdzieś na peryferiach ma swoją ulicę. Nie można zatem nadawać tej samej nazwy osiedlu, a osiedle ma już nazwę. Brzmi ona "Osiedle Warszawska".

Radni nie zauważyli jednak, iż w Siedlcach jest ulica Warszawska, a pokraczność gramatyczna nazwy osiedla wcale ich nie raziła. W dwa lata później /27.X.89r./ komisja zajęła się sprawą ponownie. Wrażliwość radnych na poprawność językową uległa wyostreniu. Nazwa osiedla nie wzbudza ich uznania, co więcej, zauważono iż błąd zawiera również nazwa "Osiedle Młynarska". Problem zatem chciano rozwiązać w przypadku obu osiedli. Wniosek TMP o nadanie osiedlu przy ul. Warszawskiej imienia Prądzyńskiego i tym razem jednak odrzucono. Powód? Zbyt wysokie, zdaniem radnych, koszty przedsięwzięcia.

O ile jednak w przypadku zmiany nazwy państwa lub nawet ulic /a i taka potrzeba istnieje/ argument ten jest istotny, to w przypadku nazwy osiedli nie wydaje się prze-konywujące. Nie zachodzi tu przecież konieczność wymiany dowodów osobistych i innych dokumentów.

Po raz czwarty ten sam wniosek TMP przekaże Radzie Narodowej dopiero po wolnych wyborach do samorządu terytorialnego.

Do Komisji wpłynął również wniosek Biskupa Podlaskiego Jana Mazura o nadanie jednej z ulic w Siedlcach imienia Jana Pawła II. Konkretniej decyzji w tej sprawie Komisja nie podjęła. Frawdopodobnie jednak imię Papieża nada jednej z nowopowstających ulic.

24 września br. ukonstytuował się Powiatowy Komitet Obywatelski "Solidarność" w Sokołowie Podlaskim. Komitet działa w oparciu o własny statut. Do końca października zadeklarowało przystąpienie do niego ok. 70 osób, które wybrały spośród siebie zarząd i komisję rewizyjną.

Skład Zarządu:

1. Maciej Waż - przewodniczący,
2. Henryk Wiśniewski - wiceprzewodniczący
3. Włodzimir Zawadzki - sekretarz
4. Kazimierz Kordeczuk - skarbnik
5. Piotr Jankowski
6. Feliks Karwowski
7. Mieczysław Łaba
8. Marek Ołędzki
9. Kazimierz Strupiechowski
10. Maciej Wiktorzak
11. Waldemar Witkowski.

Do składu Zarządu zostaną dekooptowani przedstawiciele gain dawnego powiatu sokołowskiego.

Komitet podpisał porozumienie z Oddziałową Komisją NSZZ "Solidarność" regionu Mazowsze w Sokołowie Podlaskim

odnośnie wspólnego prowadzenia biura. Biuro mieści się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podl. na parterze.

Głównym celem działalności Komitetu jest przygotowanie społeczeństwa do wyborów do samorządów lokalnych. Oprócz tego przedstawiciele Komitetu biorą udział w posiedzeniach komisji Miejskiej Rady Narodowej. Komitet zamierza w najbliższym czasie rozpocząć wydawanie własnej gazety - dwutygodnika.

Od 3.11.89 r., kiedy to odbyły się wybory, w skład zarządu Komisji Oddziałowej NSZZ "S" regionu Mazowsze w Sokołowie Podlaskim wchodzi następujące osoby:
H. Rosochacki - przewodniczący /Sokołowski Ośrodek Kultury/, J. Nowotniak - wiceprzewodn./Zakłady Mięsne/, M. Krakowski /WZGS/, A. Nasikowski /Zakłady Mięsne/, M. Tarkowski /WAMEL/, K. Ludwiczak - sekretarz /Zakłady Mięsne/, S. Iwański /Chegos/.

UNIA GOSPODARCZA

Z inicjatywy senatora Gabriela Janowskiego powstała organizacja zrzeszająca prywatnych i spółdzielczych przedsiębiorców działających głównie na wsi i w małych miasteczkach. Unia Gospodarcza /taka jest nazwa organizacji/ ma za zadanie niesienie pomocy w realizacji inicjatyw gospodarczych. Unia wydaje katalogi zgłoszeń działalności gospodarczej, opiniuje wnioski kredytowe, pomaga w nawiązywaniu kontaktów gospodarczych w kraju i za granicą. W trakcie organizacji znajduje się siedlecki oddział Unii. Wszelkich informacji w tej sprawie udziela Jolanta Lutze /tel. przyw. 211-06/. W poniedziałki i czwartki w godz. 10.00-15.00 pełnione są dyżury w lokalu Zespołu Pszczelarskiego OKP, gdzie można uzyskać dokumenty potrzebne do przystąpienia do Unii. W dniach 26-28 w naszym województwie będzie przebywała delegacja amerykańska, która zamierza dokonać wstępnego rozpoznania na temat potrzeb gospodarczych wsi.

x x

Sekretariat senatora Gabriela Janowskiego prosi osoby zainteresowane spotkaniem z senatorem o wcześniejszą rejestrację w Zespole Poselsko-Senatorskim OKP w Siedlcach ul. Świerczewskiego 38 pokój 9, tel. 24697. Zgłoszenia przyjmujemy w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 10.00-15.00 oraz w piątki w godz. 14.00-17.00. Do zgłoszenia należy dołączyć ewentualną dokumentację sprawy. O terminie i miejscu spotkania zostaną Państwo powiadomieni listownie.
Jolanta Lutze

wizyta przedstawicieli M O P

8.11. br. przebywali na terenie naszego województwa przedstawiciele Międzynarodowej Organizacji Pracy z Genewy. Goście odwiedzili Spółdzielnię "Gospodarz" w Siedlcach, a następnie Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną w Morzkowie. Ich pobyt zakończył się wizytą na plebanii ks. Falkowskiego w Niecieczy. Goście dyskutowali z licznymi zebranymi tam rolnikami o problemach spółdzielczości wiejskiej. Stwierdzono, że dyskusja była bardzo pożyteczna dla obydwu stron. I tak dla przedstawicieli MOP ze względu na możliwość zapoznania się z mechanizmami funkcjonującymi w naszej gospodarce /gospodarstwu indywidualne/, natomiast dla rolników ze względu na to, iż mogli zapoznać się z planem zapowiadanej przez MOP pomocy materialnej i fachowej, a także formami jej udzielania.

Atmosfera spotkania była bardzo serdeczna, głównie dzięki gospodarzowi ks. Falkowskiemu, kapłanowi oddanemu całym sercem ruchowi "Solidarność".

Jednemu daje drugiemu...

W przypadku Huty zarobek ten jest jednak wielce niepewny. Opuszczony przed osiem laty przez przedsiębiorstwo Huta Pollena-Czechy obiekt znajduje się bowiem dzisiaj w totalnej ruinie./popękane i zagrzybione ściany i gzymsy, dziurawe pokrycie dachu, zdemastowanie i rozkradzione urządzenia, nadgniła i zagrzybiona konstrukcja dachu itd./ Przedsiębiorstwu temu o wiele bardziej opłaca się wybudowanie obok nowej huty, niż remontowanie starej. 150-letni unikalny na skalę europejską obiekt niebezpieczny /za wiedzą konserwatora/ w zastraszającym tempie. W czerwcu jednak znalazł się ktoś, kto Hucie chce uratować. Osobą tą jest niezwykle rzutki i przedsiębiorczy mieszkaniec pobliskiej wsi Trąbki Andrzej Czechocki. Planuje on nie tylko odbudowę Huty, ale również wznowienie produkcji szkła. Nie będzie ona już jednak produkowana metodą tradycyjną. Przedsięwzięcie opiera się o współpracę z kapitałem zagranicznym. Napłynęły już pierwsze propozycje. Ten prosty sposób Andrzej Czechocki nieopatrznie "zdradził" w piśmie skierowanym do dyrektora WKiSz UW, Wacława Kruszewskiego. Pomysł najwidoczniej spodobał się dyrektorowi: czemu więc przysłał zyski ze sprzedaży na Zachodzie szkła opatrzonego znakiem i cyfrą 150-letniej firmy mającej trafić do Czechockiego? Czyż pomysłu tego nie może wykorzystać ktoś inny?

Od momentu wysłania owego pisma sprawy zaczęły się komplikować. O ile bowiem wcześniej dyrektor Kruszewski wyraził zgodę na sprzedaż starej huty przez przedsiębiorstwo Huta Pollena Czechy Czechockiemu, tak teraz piętrzy przed nim trudności. Praktycznie działania te uniemożliwiają Czechockiemu chociażby prowizoryczne zabezpieczenie rozkradanego i rozpadającego się obiektu, który jest już jego własnością. Działania te m.in. na celu odebranie prawa własności oraz uniemożliwienie kupna gruntu na którym obiekt ten stoi. Czas nagli. Woda wpadająca przez dziury w dachu w błyskawicznym tempie niszczy jego unikalną drewnianą konstrukcję. Pod ciężarem śniegu dach ten prawdopodobnie runie. Sprawa utrudniana przez WKiSz UW ratownika rozpadającego się huty o tyle dziwniejsza jest, iż kilka lat temu dyrekcja Huty Pollena Czechy zaproponowała Wydziałowi temu b e z p ł a t n e odstąpienie starej huty, a Wydział propozycję tę odrzucił.

Ten sam Wydział nie ma zamiaru jednak utrudniać wydzierżawienia prywatnej spółce części innego zabytkowego obiektu. Jest nim Hala Targowa w Siedlcach. Obiekt ten uratowany został za pensyjne pieniądze przeznaczane na rozwój kultury. W wyremontowanym obiekcie znaleźć mają miejsce instytucje kulturalne, w tym Biblioteka Publiczna których baza lokalowa od lat jest tragicznie niewystarczająca. Z tą myślą inwestowano grube miliony złotych na tego typu adaptację budynku. Jakież było więc zdziwienie radnych MRN w Siedlcach, gdy podczas posiedzenia, na którym rozpatrywano akurat tragiczną sytuację Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej odczytano im prośbę dyrektora Kruszewskiego o zgodę na wydzierżawienie części Hali Rolniczej Spółdzielni "Morszków". Zdziwienie to minęło jednak po skonstatowaniu faktu, iż prezesem owej spółdzielni jest szwagier dyrektora. Radni prośbę tę odrzucili. Sprawa wydzierżawienia Hali nadal jest w toku.

Zarysowane w ogromnym skrócie przypadki obu budynków pozostawiamy bez komentarza.

UWAGA!

W związku z ujawnieniem przez tygodnik "Veto"/Nr 47-48/ wieloletnich poważnych nadużyć dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach dnia 30 listopada 1990 r. w gmachu UW /parten/ o godz. 16.00 odbędzie się otwarte zebranie Komisji Kultury Miejskiego Komitetu Obywatelskiego w Siedlcach.

hojność towarzysz

Lata nieprzypadkowych zaniedbań doprowadziły do tego, iż Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Siedlcach praktycznie zaprzestać musi kupowania nowych książek. Brakuje pieniędzy, a przede wszystkim miejsca na półkach. W tej sytuacji dyrekcja WBP zwróciła się do KW PZPR z prośbą o udostępnienie chociażby części gmachu Komitetu. Towarzysze zajęczyli sobie jednak 3 mln zł miesięcznie za wynajęcie sali konferencyjnej. W skali rocznej wynosi to 36 mln zł czyli 2/3 wszystkich pieniędzy przyznawanych bibliotekom

publicznym w województwie. WBP oczywiście z uprzejmości tej nie skorzysta.

Aby jednak Biblioteka nie zaprzestała kupowania nowych książek, proponujemy inny sposób uzyskania miejsca na półkach: wystarczy oddać na makulaturę część "dzier" w czerwonych okładkach. A może zechcą je przejąć i przechować towarzysze z KW PZPR?

Jak informowaliśmy w numerze 1 "Naszego Czasu" rada nadzorcza Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Garwolinie podjęła decyzję o rozwiązaniu spółdzielni i wejściu w skład spółki ROLMLECZ /a nie MLEKPOL jak informowaliśmy/. Spółka ta objęła na teren województwa siedleckiego. Powstała po wzięciu p.Łosia, przedstawiciela "centrali" w Warszawie i rozmowach z prezesem Wojewódzkiego Związku CZSM p. Kameckim i dyrektorem Woj.Zakł. Transportu Mleczarskiego p. Wycechem. Jak widać jest to przykład działania odgórnego bez liczenia się z opinią szarych spółdzielców z jednej strony i uwłaszczenia dotychczasowych władz spółdzielczości mleczarskiej z drugiej. KZ NSZZ "S" przy Zakładzie Mleczarskim w Garwolinie zorganizowała otwarte zebranie pracowników w tej sprawie. Obecni byli pracownicy OSMI w Garwolinie oraz ok. 50 % załogi Transportu Mleczarskiego. Zaproszono kol. Leszczyńskiego z Komisji Interwencyjnej Regionu Mazowsze. Postanowiono zaskarżyć do sądu decyzję o powołaniu spółki. 9.11 wniosek złożono w Sądzie Rejonowym w Siedlcach. Uzasadnienie: "wymieniona spółka została zawiązana bez porozumienia z załogami OSMI i Zakładów Transportu Mleczarskiego a także z dostawcami mleka naszego regionu...". Co na to inne zakłady mleczarskie województwa siedleckiego?

Siedlecka Spółdzielnia Mleczarska wpadła na pomysł upłynniała nadwyżkę produkcyjnych masła: rolnikom odstawiającym mleko wkłada się do baniek bez ich zgody po 2-3 kostki masła odcinając należność z wypłat za mleko. Przy czym obowiązuje cena rynkowa masła. Jest to osobliwy sposób znajdowania klientów i osobliwy sposób pojmowania "reformy" i "urynkowienia". Z ostatniej chwili: wg informacji wiceprezesa d/s handlu i skupu OSMI w Siedlcach p. Stulicha próba takiej sprzedaży trwała kilka dni i zakończyła się wskutek protestów rolników.

likwidacja

WPEC

Od 2.1.90 r. palacze w zakładach miast i miasteczek woj. siedleckiego zarządzani będą już tylko przez swoich bezpośrednich przełożonych. Do 31.XII.br. likwidacji ulegnie bowiem Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Siedlcach. Oto fragmenty pisma przekazanego tej instytucji:

"...Wojewódzki Siedlecki - organ założycielski WPEC w Siedlcach - zarządzeniem nr 68/89 z dn.30.10.1989 r. postawił przedsiębiorstwo w stan likwidacji, ustalając dzień 2 listopada 89 jako dzień otwarcia jego likwidacji i 31 grudnia br. jako termin zakończenia działalności operatywnej.

W związku z powyższym /.../ zawiadamiam, że zachodzi konieczność rozwiązania z wszystkimi pracownikami WPEC w Siedlcach umów o pracę za wypowiedzeniem przez WPEC począwszy od 1 grudnia 1989 r. /.../ Przewiduje się od dnia 2 stycznia 1990 r. dwie formy nowych zasad /...działania.../

- włączenie majątku ZEC do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

- utworzenie własnych przedsiębiorstw energetyki ciepłej w miastach na podstawie uchwał rad narodowych /.../".

W związku z tą decyzją obydwą wiązki tj. NSZZ pracowników WPEC i NSZZ "S" zwołały na dzień 07.11.89 wspólne

zebranie domagając się przybycia wojewody" w celu wyjaśnienia podjętej przez niego decyzji." pismo z dn.2.11.89/.

W dwa dni później /4.11/ NSZZ "S" w piśmie do Prezydenta Miasta zaproponowała powołanie na stanowisko przyszłego

dyrektora nowego przedsiębiorstwa Ryszarda Moczybrode, "który zna dobrze zagadnienia energetyki ciepłej w Siedlcach. Uważamy, że stanie on na wysokości zadania i wyprowadzi energetykę ciepłą z marazmu w jakim się znajduje w dniu dzisiejszym".

/Dalsze informacje w następnym numerze/.

O P Ó R N O M E N K L A T U R Y

Docierają do nas informacje o celowych działaniach administracji gminnej, których celem jest torpedowanie społecznych inicjatyw. Działania te wymierzone są przede wszystkim przeciw NSZZ "S" RI oraz ruchowi Komitetów Obywatelskich.

Przykładem takich działań jest gmina Kłoczew. Dotychczas żadna z inicjatyw i propozycji miejscowej "S" RI nie została przez administrację poparta. Dzieje się tak m.in. za sprawą tajnej instrukcji jaką otrzymali od naczelnika sołtysów owej gminy. Zaleca się w niej, aby w stosunkach z NSZZ "S" RI nie przyjmowali do wiadomości nawet jej istnienia.

Podobne trudności z administracją mają mieszkańcy wsi Trąbki. Ich aktywność społeczna od lat torpedowana jest przez naczelnika miasta i gminy Pilawa Bolesława Marka. Tu jednak dzięki uporowi i wysiłkom społecznych komitetów gazyfikacji /1985/ oraz telefonizacji /1988/, kierowanych przez Andrzeja Czechockiego mieszkańcy wsi dopięli

cd. z s. 3
 swego: mają gaz i telefony. Przedsięwzięcia te nie zwinione byłyby sukcesem, gdyby nie pomoc pana Mariana Antolskiego, dyrektora pobliskiej Huty Follena w Czechach /członka PZPR!/. Zarządzana przez niego Huta udostępniła swoje tereny na nową nitkę gazu oraz umożliwiła /w zgodzie z Mazowieckimi Zakładami Gazownictwa/ dostęp do swojej linii gazu. W roku 1988 w budynku biurowym Huty wydzielone zostało pomieszczenie, w którym miejsce znalazła centrala telefoniczna.

Obecnie Społeczny Komitet wsi Trąbki postawił sobie nowy cel - jest nim zaopatrzenie wsi w wodę. I tym razem mieszkańcy Trąbek liczą na obywatelską postawę dyrektora Antolskiego. Mamy nadzieję, iż tym razem gminna administracja przynajmniej nie będzie przeszkadzać.

P O L S K I K L U B E K O L G I C Z N Y

KOŁO »PODLASIE«

Nie jest prawdą twierdzenie, że jeśli już nasz region posiada powietrze należące do najczystszych w Europie, to możemy z czystym sumieniem popaść w samowielbienie i nie dostrzegać kolorowej wody w Liwcu. I tak ci dostrzegający więcej niż kawałek własnego podwórka postanowili zgromadzić wokół siebie ludzi, którzy czystość powietrza i wody, ginące w zaskarżającym tempie okazy flory i fauny postanowili chronić.

Grupa entuzjastów wywodzących się z różnych środowisk: WSR-P, ZHP, SD, "Solidarności" i wielu innych spotkała się najpierw w siedleckim ChSS, potem były prekursorskie spotkania w kumendzie Hufca ZHP "Podlasie" /organizatorzy obozów ekologicznych od kilku lat, wspomaganie fachowe przez kadrę naukową WSR-P/. Tam też został wybrany tymczasowy zarząd Koła "Podlasie", które działa w ramach Polskiego Klubu Ekologicznego. Prezesem Koła wybrano dr Marka Zabkę /WSR-P/, viceprezesa mgr Jerzego Wiesława Hęcia /PKP/. Spotkania koła odbywają się od marca br. w różnych miejscach. Przygarniał nas Klub Nauczycielski, Stronnictwo Demokratyczne. Jak wszystkie stowarzyszenia nowo powstające mamy kłopoty finansowe i lokalowe. Pomocy obiecał udzielić "Tygodnik Siedlecki", liczymy również na reklamę "Naszego Czasu".

Problemy poruszane na naszych zebraniach są ważne. Większości z nich nie jesteśmy w stanie jeszcze rozwiązać, a wiele prawdopodobnie jest takich, o których nic nie wiemy. Nasze koło istnieje zaledwie od kilku miesięcy; jesteśmy w powijakach.

Chcemy zajmować się szeroko pojętą ochroną środowiska. Zbieramy sygnały o nadużyciach w siedleckich zakładach przemysłowych oraz wszelkich innych działaniach przynoczących szkodę środowisku naturalnemu. Wycinki rzadkich okazów drzew, spuszczenie do rzek ścieków skąd się da - to tajemnica Poliszynela. Wielu błędów, nadużyć i krótkowzroczności nie da się nadrobić. Chodzi jednak o to, aby ci, którzy kierują rozwojem regionu, zaczęli inaczej myśleć. Zanim będzie za późno...

Wszystkich, którzy chcieliby ocalić dla potomnych czyste jeszcze podlaskie powietrze i powstrzymać zatrucie wód, niszczenie środowiska, zapraszamy na nasze spotkania. Najbliższe odbędzie się w wieńcowcu Urzędu Wojewódzkiego dn. 22 listopada br. w godz. 15.30 - 18.30.

X X X Henryka Redosz

Nowa seria 16 znaczków "Poczty Solidarność": "Proces 16 18-20 VI 1945" do nabycia w Biurze OKW NSZZ "S" ul. Floriańska 16.

POCZTA Solidarność
 REGION ŚLĄSKO-DĄBRZYŃSKI
 75zł



POCZTA Solidarność
 REGION ŚLĄSKO-DĄBRZYŃSKI
 75zł



POCZTA Solidarność
 REGION ŚLĄSKO-DĄBRZYŃSKI
 75zł



Z
 G
 A
 D
 N
 I
 J

UCHWAŁA Nr 3
Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność"
w Siedlcach

Wojewódzki Komitet Obywatelski stoi na stanowisku, że polityka kadrowa w województwie siedleckim powinna być prowadzona bez żadnych nacisków politycznych, a stanowiska obsadzane przez powołane do tego organy państwa lub samorządu, dla których jedynym kryterium doboru powinny być kompetencje i postawa moralna kandydatów. Odnosnie stanowisk wymienionych w ustawie z 20 lipca 1983 r. o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego /województwo, prezydent, naczelnicy miast i gmin oraz ich zastępcy/ ze względu na ich szczególny charakter Wojewódzki Komitet Obywatelski stwierdza, że przed ich obsadzeniem kandydaci powinni być opiniowani przez Komitety Obywatelskie odpowiedzialnych szczebli na równi z innymi siłami społeczno-politycznymi. Co do pozostałych stanowisk Wojewódzki Komitet Obywatelski stoi na stanowisku, że zasięgnięcie opinii organizacji politycznych przed ich obsadzeniem jest zbędne, a nawet szkodliwe. Jednakże gdyby praktyka taka była kontynuowana, Komitety Obywatelskie powinny być traktowane na równi z innymi organizacjami społeczno-politycznymi, a ich opinie brane pod uwagę przy nominacji lub wyborze kandydata.

Siedlce, dn. 22.10.1989

Przewodniczący zebrania
 /-/ Bronisław Popkowicz
 Przewodniczący WKO "S"
 /-/ Józef Wodzyński

D
 Y
 M
 I
 T
 W S K P
 O
 W



G
 E
 O
 R
 G
 I
 D
 Y
 M
 I
 T
 R
 O
 W
 S



JAKI PATRON - TAKA UCZELNIA

Jestem przeciwko zmianie nazwy Wyższej Szkoły Rolniczo Pedagogicznej im. Georgi Dymitrowa.

Biorąc pod uwagę poziom naukowy owej uczelni i prowadzonych w niej zajęć i wykładów /w tym w szczególności w Instytucie Nauk Społeczno Politycznych/ oraz żenującą postawę większości pracowników naukowych i studentów po 13.XII.81 r. przyznanie jej imienia Georgi Dymitrowa wydaje się jak najbardziej stosowne, tak jak imię Józefa Piłsudskiego stosowne jest dla Uniwersytetu Warszawskiego /nazwisko i adres autora zastrzeżone do wiadomości redakcji/

X X X X

Na apel o wsparcie finansowe "Naszego Czasu" pierwszy odpowiedział senator Tadeusz Kłopotowski, przekazując 100 tys. zł. Serdecznie dziękujemy!

Ceny reklam: 100 tys. zł, ogłoszenia drobne 300 zł za 1 cm². Osoby spoza Siedlec mogą kierować opłaty na konto NSZZ "Solidarność" Region Mazowsze OKW w Siedlcach w BDK Lublin O/Siedlce Nr 337005-35015-132 z dopiskiem "Nasz Czas".

Prosimy o nadysłanie informacji i tekstów.

"Nasz Czas" ukazuje się dzięki pomocy OKW NSZZ "S" w Siedlcach i siedleckiego Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego.

"Nasz Czas" adres redakcji: ul. Floriańska 12, 08-110 Siedlce, tel. 39080, tlx 84527.

Redaguje zespół: Andrzej Bryńczak i Przemysław Makaymiuk
 Oprac. graficzne nr1: Mirosław Andrzejewski

Gminny zjazd NSZZ "S" RI w Kłoczewie z udziałem senatora Gabriela Janowskiego oraz p. Wiesława Zajęczkowskiego uchwalili wniosek, w którym domaga się pewnych zmian personalnych. Prosimy zgadnąć z których funkcji przyjdzie zrezygnować panu Sylwestrowi Juścińskiemu: komendanta ORMO, prezesa SKR, przewodniczącego "rezydium Gminnej Rady Narodowej", członka Egzekutywy PZPR? /Przy założeniu oczywiście, że wniosek zostanie rozpatrzony pozytywnie/.
 Autorzy prawidłowej odpowiedzi otrzymają egzemplarz "Notatnika Historycznego", w którym znaleźć można opracowanie Victusa Kisielewskiego /pseudonim zbiorowy/ "Na Sybir w roku 1944", poświęcone losom mieszkańców Siedlec i okolic, deportowanych w głąb ZSRR po wkroczeniu Armii Czerwonej. Opracowanie uzupełnia lista nazwisk łagierników.
 Odpowiedzi prosimy kierować na adres redakcji.